

Grzegorz Baczewski<sup>1</sup>

## CHRZEŚCIJAŃSKI WYMIAR PRZYJAŹNI W UJĘCIU ŚWIĘTEGO AUGUSTYNA

*1. Wstęp. 2. Zastosowanie terminu amicitia (przyjaźń) w znaczeniu klasycznym i chrześcijańskim 3. Definicje przyjaźni 4. Obowiązki wynikające z przyjaźni chrześcijańskiej 4.1. Wzajemna miłość 4.2. Szczerość i zaufanie 5. Zawieranie, podtrzymywanie i rozwiązywanie przyjaźni. 6. Zakończenie*

### **Abstrakt**

Niniejszy artykuł ukazuje różnorodne aspekty przyjaźni, które stanowiły temat twórczości św. Augustyna. Doktor Łaski stale poruszał te kwestie w swoich dziełach, kazaniach oraz listach. Augustyn na początku swej twórczości mocno nawiązywał do klasycznej nauki Cyserona na temat przyjaźni. Z upływem czasu biskup Hippony zbudował jednak własną, oryginalną koncepcję przyjaźni o cechach chrześcijańskich. Jest to przyjaźń oparta na chrześcijańskiej wierze, nadziei i miłości, w której naturalne ograniczenia natury ludzkiej zostają przekroczone dzięki łasce Bożej w Jezusie Chrystusie. Przyjaźń taka jest zakorzeniona w Bogu, który stanowi ostateczne jej źródło oraz cel. Osiągnie ona swoje doskonałe spełnienie w niebie i połączy na wieczność zjednoczonych już tu na ziemi przyjaciół. Starochrześcijański myśliciel w swoich rozważaniach dotyczących przyjaźni przedstawił także definicje przyjaźni i obowiązki z niej wynikające, zwłaszcza wzajemną miłość, szczerość i zaufanie oraz modlitwę w intencji przyjaciół. Augustyn

---

<sup>1</sup> Dr filozofii, Collegium Verum w Warszawie (wcześniej: Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin); email: gregorius74@wp.pl; ORCID: 0000-0002-2481-993X.

przedstawił także warunki konieczne do podtrzymywania przyjaźni oraz okoliczności w których przyjaźń może zostać zerwana.

**Słowa kluczowe:** przyjaźń, Cyceon, Bóg, chrześcijaństwo, św. Augustyn

## 1. Wstęp

Święty Augustyn był tak wielkim myślicielem, że przez ponad półtora tysiąca jego dzieła nie przestają wywierać wpływu na filozofię i teologię chrześcijańską oraz całą kulturę i cywilizację Zachodu. W znacznej mierze dotyczy to także augustyńskiej koncepcji przyjaźni. Augustyn podkreślał ważną rolę przyjaźni w różnych społecznościach, także w tych, które zajmują się nauczaniem i wychowaniem dzieci i młodzieży<sup>2</sup>.

Starochrześcijański myśliciel z pewnością należy też do grona najbardziej komentowanych myślicieli na świecie<sup>3</sup>. Niestety, Augustyn nie pozostawił nam żadnego dzieła systematycznego, które stanowiłoby syntezę jego poglądów, a dotyczy to również podejmowanego w niniejszej pracy zagadnienia przyjaźni chrześcijańskiej. Syntezy takie były tworzone w średniowieczu, czego przykładem mogą być *Sentencje* Piotra Lombarda, a obecnie także podejmowane są podobne próby<sup>4</sup>.

O Augustynie jako wielkiej miary i pokory uczonym świadczyć może fakt, iż twierdził on często, że oczekuje szczerzej i rzetelniej krytyki swoich pism i nie żądał nigdy, aby przyjmowano jego opinie w sposób bezkrytyczny<sup>5</sup>. O jego pisarskiej pokorze oraz obiektywności świadczy również to, że pod koniec własnego życia dokonał osobiście krytycznej oceny swych dzieł w *Sprostowaniach*<sup>6</sup>. Było to w ówczesnych czasach przedsięwzięcie niezwykle oryginalne.

<sup>2</sup> Por. G. Baczewski, *Rola przyjaźni w życiu społecznym według świętego Augustyna*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin w Warszawie — Seria Pedagogiczna” 9–10 (2017–2018)16–17, s. 35–59.

<sup>3</sup> Por. T. Van Bavel, *Repertoire bibliographique de saint Augustin 1950–1960*, Steenbrugge 1963; T. Miethel, *Augustinian bibliography 1970–1980*, London 1982; A. Trape, *Święty Augustyn. Człowiek–duszpasterz–mystyk*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987.

<sup>4</sup> Por. E. Gilson, *Wprowadzenie do nauki świętego Augustyna*, tłum. Z. Jakimiak, Warszawa 1953.

<sup>5</sup> Por. Św. Augustyn, *O Trójcy świętej*, III, 2, tłum. M. Stokowska, Kraków 1996.

<sup>6</sup> Tenże, *Sprostowania*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1979.

Przyjaźń należy z pewnością do najcenniejszych wartości w życiu każdego człowieka. Jej pragnienie wypływa z ludzkiej natury, gdyż człowiek jest istotą społeczną. Wielu myślicieli podejmowało w swej twórczości kwestię przyjaźni i opracowywało różne jej koncepcje. Biskup Hippony podał również własne, bardzo nowatorskie ujęcie tej problematyki. Stworzył bowiem, jako pierwszy z filozofów, koncepcję przyjaźni o cechach chrześcijańskich, która w dużej mierze zmieniła poglądy pogańskich poprzedników na ten temat. Jej rysem charakterystycznym jest bardzo ścisły teocentryzm. Augustyn bazując na tym, co w tej kwestii wypracowali jego poprzednicy, wzbogacił przyjaźń o wymiar wertykalny, czyli o relację przyjacielską pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Inną charakterystyczną cechą tej koncepcji jest także pogląd głoszący wieczność przyjaźni, gdyż po śmierci i zmartwychwstaniu wszyscy zbawieni będą w niebie stanowić społeczność przyjaciół.

Po dokładnym przejrzeniu wszelkich dostępnych materiałów polskich i zagranicznych dotyczących badanego zagadnienia, zauważyłem, iż w języku polskim istnieje skąpa literatura na ten temat i to jedynie publikowana w czasopiśmie<sup>7</sup>. Nieco więcej na temat augustyńskiej koncepcji przyjaźni publikowano za granicą<sup>8</sup>. Praca Marie Mc Namara omawia jednakże głównie wszelkie przyjaźnie jakich doświadczył w swoim życiu myśliciel z Tagasty, natomiast bardzo niewiele miejsca poświęca jego poglądom dotyczącym przyjaźni, zaś Nolte ogranicza się w swych badaniach tylko do listów św. Augustyna<sup>9</sup>. Inne opracowania, niestety, podejmują zazwyczaj jedynie kwestię miłości w twórczości biskupa Hippony, pomijając zupełnie przyjaźń<sup>10</sup>. Niektórzy biografowie Augustyna także poruszają w swych pracach kwestię przyjaźni, lecz są to bardzo ogólne i nieliczne informacje<sup>11</sup>. Do podjęcia pracy nad zagadnieniem przyjaźni chrześcijańskiej w pismach św. Augustyna skłonił mnie zatem fakt, iż nie zostało ono dotychczas w pełni opracowane.

Celem artykułu było zebranie wszystkich dostępnych fragmentów dotyczących przyjaźni, rozproszonych w listach, kazaniach oraz dziełach biskupa

<sup>7</sup> Por. E. Stanula, „Wyznania” św. Augustyna o przyjaźni, „Vox Patrum”, nr 8, z. 15, 1988, s. 881–890.

<sup>8</sup> Por. M. Mc Namara, *Friends and Friendship for Saint Augustine*, New York 1964.

<sup>9</sup> Por. V. Nolte, *Augustinus Freundschaftsideal in seinen Briefen*, Wurzburg 1939.

<sup>10</sup> Por. H. Arendt, *Love in Saint Augustine*, Chicago 1996.

<sup>11</sup> Por. J. O'Meara, *The Young Augustine*, London, 1954; G. Bardy, *Święty Augustyn, człowiek i dzieło*, Warszawa 1953.

Hippony, aby następnie w oparciu o nie dokonać charakterystyki augustyńskiej koncepcji przyjaźni chrześcijańskiej.

Pisząc niniejszy artykuł korzystałem z dzieł Augustyna tłumaczonych na język polski oraz z oryginalnych, łacińskich tekstów Doktora Łaski zawartych w: *Patrologia Latina* Migne'a i *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, gdyż do tej pory nie wszystkie jego dzieła zostały przetłumaczone na język polski.

## 2. Zastosowanie terminu *amicitia* (przyjaźń) w znaczeniu klasycznym i chrześcijańskim

Święty Augustyn używał w swoich dziełach terminu *amicitia* (przyjaźń) dosyć często<sup>12</sup>. Zasadniczo można przyjąć, iż miał na uwadze dwa znaczenia tego pojęcia. Najczęściej, zwłaszcza w początkowym okresie twórczości, oznaczało ono przyjaźń w znaczeniu klasycznym, tak jak je rozumieli myśliciele tworzący przed nim. Stanowiło ono określenie więzi, jaka jednoczy zazwyczaj dwie osoby wzajemnym zrozumieniem i sympatią. Szczególne podobieństwo występuje pomiędzy znaczeniem augustyńskiej przyjaźni, a tym, które przedstawia rzymski filozof Cyceeron w swym dziele *Laelius de amicitia*<sup>13</sup>. Tak na przykład, w czwartej księdze *Wyznań*, gdzie Augustyn opisuje bliską relację przyjacielską z młodzieńcem, którego imienia nie znamy, a który zmarł w rok po zawiązaniu się przyjaźni, uwidacznia się bardzo wyraźnie cycerońskie rozumienie terminu *amicitia*. Jest to bowiem przyjaźń oparta na podobnych cechach charakteru i zainteresowaniach. Augustyn następująco opisuje ów związek: „W owych latach, właśnie wtedy, gdy zacząłem nauczać w mieście, w którym się urodziłem, miałem bardzo bliskiego przyjaciela. Wiele nas łączyło: mieliśmy wspólne zainteresowania, a byliśmy też rówieśnikami, obaj w kwiecie młodości. Razem dorastaliśmy, razem chodziliśmy do szkoły, wspólnie się bawiliśmy”<sup>14</sup>. To samo znaczenie posiada również termin *amicitia* we fragmencie *Wyznań*, gdzie myśliciel z Tagasty odnosi się

<sup>12</sup> Główne teksty w których pisze o przyjaźni: *Wyznania* IV, 4–24; *De diversis questionibus octoginta tribus*, 71; *Soliloquia* I, 7–22; *De fide rerum quae non videntur* 2–5; *De Trinitate* IX, 6; *De civitate Dei* XIX, 8; *Epistula* 258; *Epistula* 73; *Epistula* 130, *Sermo* 49.

<sup>13</sup> Por. C. Harrison, *Augustine. Christian Truth and Fractured Humanity*, Oxford 2000, s. 162.

<sup>14</sup> Św. Augustyn, *Wyznania*, IV, 4, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1987, s. 66.

do swych młodzieńczych związków z sektą manichejską<sup>15</sup>. Inne fragmenty również świadczą o tym, że przyjaźń w nich opisywana reprezentuje klasyczny, starożytny ideał przyjaźni naturalnej, bez odniesienia jej do Boga. Taką była przyjaźń Augustyna do znajomego arystokraty Werekundusa, zanim nastąpiło nawrócenie na chrześcijaństwo przyszłego biskupa Hippony<sup>16</sup>. Doktor Łaski Podobnie rozumiał przyjaźń jaka panowała pomiędzy nim, a gronem jego rówieśników, która stanowiła dla niego jedyną pociechę w cierpieniu, spowodowanym śmiercią najbliższego przyjaciela. Zwłaszcza atmosfera zgody, akceptacji i przyjacielskiej miłości stanowiły swoisty balsam dla jego cierpiącej duszy. Słowa Augustyna w *Wyznaniach* dobrze oddają tamtą atmosferę: „Uczyliśmy jedni drugich, nauczyliśmy się jedni od drugich. Gdy kogoś z nas brakowało, bardzo tęskniliśmy za nim. Z wielką radością witaliśmy wracających. Takimi to właśnie znakami, wyłaniającymi się z serc, które się wzajemnie kochają, przyjaźń się coraz głębiej rozpala, a jej płomień może stopić wiele dusz w jedność. Właśnie to kochamy w przyjaciółach, a kochamy aż tak bardzo, że człowiek czuje się winny, jeśli miłość nie odwzajemnia się miłością. I nie żądamy od przyjaciół niczego oprócz oznak życzliwości”<sup>17</sup>. Zauważamy tu wyraźnie związanie przyjaźni z ludzką naturą, która pragnie zjednoczenia z innymi, podobnymi jej naturami, a poprzez wzajemną miłość, stworzenia swoistej jedności dusz. Jest to klasyczne rozumienie terminu *amicitia*.

Augustyn w późniejszym okresie swego życia rozszerzył zwyczajowe rozumienie tego pojęcia, gdyż w jego czasach najczęściej odnosiło się ono jedynie do wąskiej grupy przyjaciół. Biskup Hippony, zachowując sens klasyczny, utożsamiał je z greckim terminem *philia*, który posiadał większy zakres od łacińskiej *amicitia*. Termin grecki bowiem oznaczał także miłość, a nie tylko czystą przyjaźń<sup>18</sup>. W wypadku, gdy Augustyn stosował termin *amicitia* w powyższym znaczeniu, wówczas nie ograniczał jego zasięgu do nielicznego grona osób, lecz włączał również wszystkich ludzi, którym należna jest miłość np. rodziców i dzieci<sup>19</sup>. Klasyczne rozumienie terminu *amicitia* posiada niekiedy w działach Augustyna zabarwienie pejoratyw-

<sup>15</sup> Tamże, V, 10, dz. cyt., s. 99–102.

<sup>16</sup> Tamże, IX, 3, dz. cyt., s. 192–193.

<sup>17</sup> Tamże, IV, 8–9, dz. cyt., s. 71–72.

<sup>18</sup> Por. R. Flaceliere, *Love in Ancient Greece*, London 1962, s.155.

<sup>19</sup> Por. Augustyn, *Epistula* 130, 13.

ne. Zwłaszcza po swej konwersji na katolicyzm używał on tego znaczenia, gdy chciał określić niewłaściwy, grzeszny stosunek ludzi do Boga. O ludziach, którzy bardziej umiłowali dobra doczesne niż ich Stwórcę wyrażał się w słowach potępiających zbyt silne przywiązanie do grzesznych aspektów świata. Stwierdzał między innymi: „Uważajmy, abyśmy nie mieli poufałości lub przyjaźni z grzechem”<sup>20</sup>. To samo negatywne znaczenie nadaje pojęciu *amicitia* w tekstach opisujących związki pomiędzy ludźmi niegodziwymi. On sam również w swym życiu doświadczył tego typu przyjaźni, czego świadectwem jest opis kradzieży gruszek, której wraz z przyjaciółmi dokonał w młodości. Augustyn zastanawiał się później, jak to było możliwe, że dokonał tego czynu nie z chęci zysku, lecz jedynie po to, aby uczynić coś złego. Stwierdza ostatecznie, iż na pewno nie uczyniłby tego, gdyby nie był wspólnie z grupą przyjaciół<sup>21</sup>. Określa ową przyjaźń mianem *przyjaźni nieprzyjaznej* bowiem wiedzie ona ku złu<sup>22</sup>.

Jak zauważa Emil Stanuła, dzisiaj raczej moglibyśmy określić taki związek mianem *kumplostwa* w najgorszym znaczeniu tego słowa, a nie jako przyjaźń<sup>23</sup>. Klasyczne rozumienie przyjaźni dominowało w twórczości Augustyna do około roku 400 czyli do czasu ukończenia *Wyznań*. W owym okresie następowała ewolucja rozumienia tego terminu. *Wyznania* stanowią cezurę między znaczeniem klasycznym, a chrześcijańskim<sup>24</sup>. Biskup Hippony używa odąd zawsze tego terminu w znaczeniu sensu stricte chrześcijańskim. Agostino Trape bardzo trafnie określił ten rodzaj przyjaźni, że jest to miłość posuwająca się do ofiarności złączona z zaufaniem wykluczającym możliwość niewierności wobec przyjaciela oraz z przyłgnięciem do Boga w miłości Chrystusa<sup>25</sup>. Źródłem takiej przyjaźni nie jest natura ludzka oraz cnoty moralne, jak to miało miejsce w koncepcji klasycznej, ale sam Bóg obdarzający ludzi przyjaźnią. Augustyn następująco określa ów fakt: „Bo tylko wtedy przyjaźń jest prawdziwa, kiedy Ty nią więzesh ludzi, którzy do Ciebie przywarli — rozlawszy miłość w sercach naszych przez Ducha Świętego, który

<sup>20</sup> Tenże, *Sermo* 20.

<sup>21</sup> Tenże, *Wyznania*, II, 8, dz. cyt., s. 41–42.

<sup>22</sup> Tamże, II, 9, dz. cyt., s. 42.

<sup>23</sup> Por. E. Stanuła, „*Wyznania*” św. Augustyna o przyjaźni, dz. cyt., s. 884.

<sup>24</sup> Por. *Augustine through the Ages. An Encyclopedia*, Cambridge 1999, red. Allan D. Fitzgerald, s. 372.

<sup>25</sup> Por. A. Trape, *Święty Augustyn. Człowiek–duszpasterz–mistrz*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987, s. 37.

jest nam dany”<sup>26</sup>. Jak można wywnioskować z powyższych słów, Augustyn uznał, że tylko ten rodzaj przyjaźni, związanej z miłością Boga w Chrystusie, jest prawdziwy. Starochrześcijański myśliciel zaczął podkreślać łaskę płynącą przez Ducha Świętego jako główną przyczynę wzajemnego zrozumienia oraz dzielenia wspólnych sympatii, co stanowiło przełom, gdyż nadało pojęciu *amicitia* znaczenie chrześcijańskie. Zdaniem znawcy twórczości biskupa Hippony, Augustyna Eckmanna, nie nastąpiło tu całkowite odrzucenie wcześniejszych, klasycznych cech tego terminu, lecz raczej przesunięcie akcentu na fakt, iż źródło przyjaźni w znaczeniu chrześcijańskim leży poza człowiekiem<sup>27</sup>. Jeśli tak jest rzeczywiście, to jedynie kontekst pojęcia *amicitia*, może wskazać czy Augustyn w danym fragmencie dzieła miał na myśli przyjaźń w znaczeniu chrześcijańskim czy też w znaczeniu klasycznym.

Chociaż sam termin *przyjaźń* pojętej jako *amicitia* w ujęciu augustyńskim oznacza pewien typ szczególnie bliskiej relacji osobowej, a nie uczucie, to jednak nie brak w nim również elementów emocjonalnych. Otóż, w przyjaźni najważniejsza jest miłość, która oczywiście zawsze wiąże się z uczuciami. Miłość obecną w przyjaźni Augustyn wyraża za pomocą kilku łacińskich terminów: *amor*, *caritas*, *benevolentia* i *dilectio*<sup>28</sup>. Jako, że miłość przyjacielska opiera się na wzajemności, dlatego dla jej podkreślenia używa słów: *mutuus*<sup>29</sup>, *redamare*<sup>30</sup> bądź też *amorem* lub *caritatem rependere*<sup>31</sup>. Kiedy natomiast nie podkreśla aspektu wzajemności w przyjaźni, wówczas posługuje się czasownikami *amare* oraz *diligere*. Pomimo tego, że termin *diligere* wydaje się najlepiej pasować do określenia miłości przyjacielskiej, gdyż łączy się ono ze świadomym wyborem kochanej osoby, to w praktyce Augustyn używa go zamiennie z pojęciem *amare*. Czyni tak nie tylko ze względu na zachowanie różnorodności i bogactwa literackiego, lecz raczej dlatego, iż po prostu uznaje oba wyrażenia za synonimiczne. Nie zachowuje również ścisłych rozróżnień w użyciu pojęć: *caritas*, *dilectio* i *amor*. Często bowiem w historii *caritas*

<sup>26</sup> Św. Augustyn, *Wyznania*, IV,4, dz. cyt., s. 66–68.

<sup>27</sup> Por. A. Eckmann, *Koncepcja przyjaźni w dziełach św. Augustyna*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLIV, z. 3 1996, s. 239.

<sup>28</sup> Por. M. A. McNamara, *Friends and Freindship for Saint Augustine*, dz. cyt., s.215; *Epistula 130,6*.

<sup>29</sup> Por. Św. Augustyn, *De fide rerum quae non videntur*, 4.

<sup>30</sup> Tenże, *Wyznania*, IV, 8, dz. cyt., s. 71–72.

<sup>31</sup> Tenże, *Epistula 192,1*.

oraz *dilectio* były zarezerwowane jedynie do sfery uczuć religijnych, bądź związanych z duchową sferą człowieka. Biskup Hippony nie traktował nigdy duchowości jako oderwanej od ciała i ten fakt w dużej mierze był powodem zacierania różnic znaczeniowych pomiędzy odmiennymi rodzajami miłości<sup>32</sup>.

Klasyczna koncepcja przyjaźni w dużej mierze była zatem znana myślicielowi z Tagasty. Chociaż początkowo przyjęta w całości przez Augustyna, z czasem stała się tylko swoistym rusztowaniem, którego użył, aby w końcu dojść do koncepcji przyjaźni chrześcijańskiej. Okazuje się, że możemy u niego wyróżnić kilka zasadniczych cech, które odróżniają pojęcie przyjaźni chrześcijańskiej od przyjaźni pogańskiej, którą żyła klasyka grecka i rzymska. Po pierwsze, Augustyn stwierdza, że dawcą i twórcą prawdziwej przyjaźni chrześcijańskiej jest zawsze Bóg, który łączy dusze więzami przyjacielskimi. Być może pewien wpływ na podkreślanie transcendentnego źródła przyjaźni miał przyjaciel Augustyna — Paulinus z Noli, który głosił podobny pogląd<sup>33</sup>. Tych dwóch starochrześcijańskich myślicieli poprzez bogatą korespondencję mocno wpływało na siebie i to za ich przyczyną przyjaźń została dowartościowana przez chrześcijaństwo<sup>34</sup>. Od tej pory przyjaźń uzyskała w kościele katolickim charakter wybitnie teocentryczny, zarówno w kwestii jej pochodzenia jak i celu. Następną cechą charakterystyczną dla augustyńskiego ujęcia przyjaźni chrześcijańskiej jest zakotwiczenie jej w Bogu, gdyż samo trwanie relacji przyjacielskiej jest niemożliwe bez Bożej pomocy. Mogą o tym świadczyć następujące słowa Augustyna: „Żadna przyjaźń nie jest wierna oprócz tej w Chrystusie. W Nim wyłącznie przyjaźń może być szczęśliwa i wieczna”<sup>35</sup>. Jest wiele innych fragmentów potwierdzających owo powiązanie trwania przyjaźni z Chrystusem<sup>36</sup>.

Kolejny rys charakterystyczny chrześcijańskiej przyjaźni w ujęciu biskupa Hippony to podkreślenie faktu, iż jest ona przemieniona przez łaskę Bożą. Dzięki temu przekracza ona pogański ideał przyjaźni, gdyż prowadzi do wiecznego szczęścia w niebie oraz opiera się na cnotach Boskich, a nie

<sup>32</sup> Por. *Analiza miłości w dziełach Augustyna*, w: A. Nygren, *Agape and Eros*, London 1982, s. 449–562.

<sup>33</sup> Por. J. T. Lienhard, *Friendship in Paulinus of Nola and Augustine*, „Augustiniana”, z. 40, 1990, s. 279–296.

<sup>34</sup> Por. Augustyn, *Epistula* 31

<sup>35</sup> Cyt. tenże, *Contra duas epistulas Pelagiani* I, 1.

<sup>36</sup> Por. tenże, *Sermo* 336, 1.



tylko na naturalnych cnotach ludzkich. Taka przyjaźń przekracza wszelkie ograniczenia ludzkiej natury, jako że łaska Boża udoskonala ją<sup>37</sup>. Wreszcie bardzo ważny w augustyńskim rozumieniu przyjaźni chrześcijańskiej jest jej charakter eschatologiczny. Przyjaźń bowiem w jego koncepcji została rozszerzona na życie wieczne po śmierci, a jej pełna doskonałość osiągnięta zostanie w niebie<sup>38</sup>. Wspólnota zbawionych będzie stanowiła społeczność przyjacielską z Bogiem i ze sobą nawzajem. Wątek ten podejmuje w XII wieku mnich cysterski Aelder de Rielvaux w swoim dziele zatytułowanym *Przyjaźń duchowa*, w którym opisuje niebo jako *królestwo przyjaźni*<sup>39</sup>.

Niektórzy myśliciele żyjący przed Augustynem, a także po nim, twierdzili, iż przyjaźń nie powinna być uznawana przez chrześcijaństwo, gdyż tym, co ma łączyć uczniów Chrystusa ma być *agape* — miłość braterska. Biskup Hippony bardzo cenił miłość *agape*, lecz zarazem nie uznał jej za antagonisticzną wobec przyjaźni w sensie chrześcijańskim. Wręcz przeciwnie, uważał, iż dzięki przyjaźni uczymy się miłości — *agape*, a przyjaciele związani są ze sobą poprzez równoczesną miłość do Boga pomagają sobie wzajemnie we wzrastaniu w tej miłości. Przyjaźń chrześcijańska to jakby *szkoła miłości* — *agape*, w której można się nauczyć kochać bliźnich i Boga<sup>40</sup>.

Chrześcijańskiej przyjaźni zawsze, zdaniem myśliciela z Tagasty, towarzyszy troska o przyjaciół. Píše on: „Nie tylko bowiem troszczymy się o to, by przyjaciół naszych nie dotknęła klęska głodu, wojny, choroby, niewoli jakiegokolwiek, aby w tej niewoli nie cierpieli ucisków tak strasznych, o jakich i pomyśleć nam trudno; ale nadto, co bardziej gorzką trwogę stanowi, by się nie stali przewrotni, źli i niegodziwi”<sup>41</sup>. Nie znaczy to, iż taka troskliwość ma prowadzić do zmartwień bądź utraty nadziei na to, że pomimo całego zła dostrzeganego w świecie, przyjaciele z Bożą pomocą są bezpieczni. Bardzo oryginalne i celne jest spostrzeżenie Augustyna, że człowiek, który przecież kryje w sobie wiele tajemnic, najlepiej może zostać poznany przez inną osobę tylko poprzez przyjaźń. Tylko przyjaciele bowiem zwierzają się sobie nawza-

<sup>37</sup> Por. tenże, *Epistula* 250, 3.

<sup>38</sup> Tamże, 249, 1.

<sup>39</sup> Por. Aelred de Rielvaux, *De spirituali amicitia*, *Patrologia Latina* 195, 659–702.

<sup>40</sup> Por. *The Collegeville Pastoral Dictionary of Biblical Theology*, red. C. Stuhlmüller, Minnesota 1996, s. 420.

<sup>41</sup> Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XIX, 8, tłum. W. Kibicki, Kęty 1998, s. 772–773.

jem z najskrytszych sekretów. Biskup Hippony ujmuje to lapidarnie: *Nemo nisi per amicitiam cognoscitur* czyli *Człowieka można poznać tylko poprzez przyjaźń*<sup>42</sup>. Chrześcijanom natomiast łatwiej jest poznać się w przyjaźni, gdyż ich wspólnym przyjacielem jest Chrystus *Droga, Prawda i Życie* (1J 14,6).

### 3. Definicje przyjaźni

Najwcześniejszymi z zachowanych dzieł św. Augustyna są filozoficzno-teologiczne dialogi powstałe w czasie jego rekolekcji w Cassiciacum przed przyjęciem chrztu świętego. Augustyn przebywał wówczas w odosobnieniu wraz z grupą przyjaciół i częścią rodziny. Jest rzeczą naturalną, że przyjacielska atmosfera panująca wówczas w wiejskiej willi musiała znaleźć swój wyraz w powstałych wtedy dziełach. Przyjaźń prezentowała się tam jako ważne zagadnienie życiowe dla nowo nawróconego na chrześcijaństwo manichejskiego heretyka, który szczególnie w *Solilokwiach* próbował podać jej definicję, jak również ustalić miejsce przyjaźni w życiu chrześcijańskim. W rozmyślaniach tych poszukuje on bardzo gorączkowo odpowiedzi na powyższe kwestie. Pyta więc samego siebie (*Solilokwia* to z języka łacińskiego *rozmowy z samym sobą*) czy oprócz Boga i duszy kocha także swoich przyjaciół. Jego odpowiedź brzmi następująco: „A zatem twoi przyjaciele nie są ludźmi, albo ich nie kochasz (...) I ludźmi są, i kocham ich — nie dlatego, że są ludźmi, to znaczy dlatego, że mają rozumne dusze, które kocham nawet w zbrodniarzach”<sup>43</sup>.

Taka odpowiedź Augustyna może wydawać się dość dziwna w ustach kogoś, kto całe życie był otoczony przyjaciółmi i bez przyjaźni nie wyobrażał sobie szczęśliwego życia<sup>44</sup>. Lecz czy starochrześcijański myśliciel rzeczywiście kochał przyjaciół tylko ze względu na ich rozumność? Wydaje się, że raczej miał na myśli rozumną osobę, która może w sposób wolny kochać, bądź odrzucić Boga. Dlatego inna część odpowiedzi precyzuje to rozumowanie: „Moich przyjaciół kocham tym więcej, im lepiej posługują się duszą rozumną,

<sup>42</sup> Tenże, *De diversis quaestionibus octoginta tribus*, 71,5.

<sup>43</sup> Tenże, *Solilokwia* I, II, 7 tłum. A. Świderkówna, w: *Dialogi Filozoficzne*, Kraków 1999, s. 244–245

<sup>44</sup> Por. J. F. Monagle, *Friendship in St. Augustine's Biography*, „Augustinian Studies”, z. 2, Villanova 1971, ss. 81–92.

a przynajmniej im bardziej pragną dobrze się nią posługiwać”<sup>45</sup>. Sam rozum, jako jakaś bezosobowa siła, nie był zatem obiektem admiracji Augustyna w przyjaciółach. Osoba ma korzystać dobrze z rozumu, a nawet sama chęć takiego używania liczyła się w jego oczach. Kontynuując swoje rozważania w *Soliloquiach* na temat przyjaźni Augustyn zauważa także, iż nie tylko dusza rozumna była tym, co go fascynowało w przyjaciółach. Biskup Hippony bardzo cenił towarzystwo przyjaciół, a ubolewał nad ich nieobecnością. Kiedy przebywał wraz z nimi, wówczas odczuwał wielką radość, natomiast gdy ich nie było, wtedy tęsknił za nimi<sup>46</sup>. Chociaż więc daje się zauważyć tendencję do akcentowania duchowego wymiaru przyjaźni przez Augustyna, to jednak był doceniany przez niego również fizyczny jej aspekt. Jako, że starochrześcijański myśliciel ciało uznał za posiadające mniejszą wartość ontyczną niż dusza, zatem uważał, iż zbyt przywiązywanie wagi do zewnętrznej strony przyjaźni, związanej z cielesnością, może być niebezpieczne. Otóż, ciała przyjaciół mają być służebne wobec ich dusz, które z kolei kochamy we wspólnym poszukiwaniu Prawdy, czyli samego Boga<sup>47</sup>. Próbę zdefiniowania przyjaźni w *Soliloquiach* można streścić następująco: przyjaźń to taki związek, połączony z wzajemną sympatią, który jest trwały i pomaga przyjacielowi wzrastać w miłości Boga<sup>48</sup>. Przyjaźń chrześcijańska zawsze rozwija się, gdyż przyjaciele wspólnie podążają ku Bogu, który jest Dobrem Najwyższym. W powyższej definicji daje się zauważyć wpływy platońskie, a zwłaszcza pogląd, iż przyjaciele kochają byt transcendentny, który jest źródłem ich relacji przyjacielskiej.

W innym z dialogów napisanym przez Augustyna w Cassiciacum, zatytułowanym *Przeciw akademikom*, wykorzystuje on z kolei słynną definicję Cicerona, usiłując wyrazić własny ideał przyjaźni chrześcijańskiej. Stwierdziwszy, iż Alipiusz — jego najbliższy przyjaciel, zgadzał się z nim w kwestiach religijnych oraz najważniejszych sprawach związanych z życiem ludzkim, co jest najlepszym znakiem prawdziwości przyjaźni, zauważa, że najlepiej ujął przyjaźń Ciceron<sup>49</sup>. Zaraz potem Augustyn przytacza definicję Cicerona, z jego dzieła *O przyjaźni*: „Przyjaźń to zgodność w sprawach boskich

<sup>45</sup> Św. Augustyn, *Soliloquia* I, II, 7, dz. cyt., s. 244–245.

<sup>46</sup> Tamże, I, II, 9, dz. cyt., s. 246.

<sup>47</sup> Tamże, I, XII, 20, dz. cyt., s. 260.

<sup>48</sup> Por. M. A. Mc Namara, dz. cyt., s. 218.

<sup>49</sup> Por. Św. Augustyn, *Przeciw akademikom* III, VI, 13, tłum. K. Augustyniak, Kraków 1999, s. 119.

i ludzkich połączona z życzliwością i miłością”<sup>50</sup>. W jednym z późniejszych listów do przyjaciela imieniem Marcjanus, Augustyn zinterpretuje tę definicję po chrześcijańsku. Po pierwsze, sama zgodność w sprawach ludzkich nie może być podstawą przyjaźni, ponieważ kto różni się w ocenianiu boskich, ten także sprawy ludzkie ocenia inaczej niż powinien. Jeśli przyjaciele nie kochają Boga, to nie są zdolni do prawdziwej przyjaźni. Augustyn następnie uzupełnia definicję Cyclerona, chrystianizując ją. Píše bowiem: „Przyjaźń to zgoda w sprawach ludzkich i boskich połączona z życzliwością i miłością w Jezusie Chrystusie naszym Panu i najprawdziwszym naszym pokoju”<sup>51</sup>. Biskup Hippony dostosowuje definicję przyjaźni w wersji Cyclerona także do chrześcijańskich przykazań miłości Boga i bliźniego. Otóż, przykazaniu miłości Boga odpowiada *zgodność w sprawach boskich*, natomiast *zgodność w sprawach ludzkich połączona z życzliwością i miłością* w chrześcijaństwie jest przykazaniem miłości względem bliźnich. Jeśli ktoś jest wierny tym dwóm najważniejszym przykazaniom, wówczas jego przyjaźń jest prawdziwa. Taka osoba staje się przyjacielem nie tylko człowieka, lecz również przyjacielem Boga<sup>52</sup>. Zauważamy, iż rozszerzając i ubogacając klasyczną definicję przyjaźni, Augustyn ustalił taką definicję, która jest na wskroś chrześcijańska. Marie Mc Namara bardzo celnie podsumowuje wysiłek Augustyna zmierzający do ustalenia tej definicji w początkowych latach po jego nawróceniu. Stwierdza, iż efektem tych starań jest schryistianizowana definicja klasyczna, która zachowuje formę klasyczną, zaś treść jej posiada charakter chrześcijański. Może ona być wyrażona w skrócie, jako jedność osób kochających z całego serca Boga oraz siebie nawzajem i złączonych na całą wieczność ze sobą i z Chrystusem<sup>53</sup>. Wraz ze związaniem przyjaźni z Bogiem pojawia się nowy jej element, czyli wieczne trwanie nawet po śmierci przyjaciół. Augustyn podaje dokładne wyjaśnienie tego zagadnienia w swych późniejszych dziełach, a zwłaszcza w *Wyznaniach*. Píše tam: „Szczęśliwy jest człowiek, który kocha Ciebie, a przyjaciela w Tobie, nieprzyjaciela zaś ze względu na Ciebie. Tylko taki człowiek bowiem niczego,

<sup>50</sup> Cycleron, *Leliusz o przyjaźni* 6, 20, tłum. W. Kornatowski, w: *Pisma filozoficzne*, t. 4, Warszawa 1963, s. 74.

<sup>51</sup> Augustyn, *Epistula* 258, 4.

<sup>52</sup> Por. D. Drązek, *List św. Augustyna do Marcjana i jego koncepcja przyjaźni*, „Studia Pelplińskie”, t. 27, 1998, s. 387–392.

<sup>53</sup> Por. M. A. Mc Namara, dz. cyt., s. 219.

co jest mu drogie, nie traci, bo wszyscy są mu drodzy w Tym, którego utracić nie można”<sup>54</sup>. Biskup Hippony, który przytaczał wiele argumentów przemawiających za nieśmiertelnością duszy ludzkiej, był także przekonany, że dusza kochając Boga, kocha również w Nim przyjaciół przez całą wieczność.

Po napisaniu *Wyznań* przyjaźń przestała zajmować w twórczości biskupa Hippony dominującą pozycję, gdyż Augustyn skoncentrował się bardziej na chrześcijańskiej miłości — *caritas*. Nie oznacza to jednak, iż przestał on zupełnie interesować się zagadnieniem przyjaźni. W wielu pismach podaje nawet nowe definicje przyjaźni. Otóż, w swym *Komentarzu do Księgi Rodzaju* następująco definiuje przyjaźń: „Przyjaźń to zjednoczenie dusz, które posiadają podobne cechy charakteru”<sup>55</sup>. Definicja ta nosi pewne znamiona poglądów arystotelesowskich, gdyż także dla Stagiryty przyjaźń była możliwa wyłącznie pomiędzy ludźmi o podobnych cechach charakteru.

W innym miejscu Augustyn definiuje przyjaźń i pisze, że jest ona wzajemnym pragnieniem dwu osób czynienia sobie nawzajem dobra, ponieważ kochają się<sup>56</sup>. Żadna z powyższych definicji nie była kompletna, bo pierwsza z nich akcentuje tylko jedną z części definicji Cycerona, mianowicie zgodność w sprawach boskich i ludzkich, zaś druga podkreśla miłość i życzliwość. Całkowite przewyciężenie wpływów Cycerona na definicję przyjaźni można dostrzec natomiast w liście Augustyna skierowanym do papieża Bonifacego. Podaje on tam następującą, całkowicie chrześcijańską jej charakterystykę: „Przyjaźń jest uczuciem ofiarowanym Temu, od którego pochodzi. Czymże jest ona innym, jak nie tą miłością, od której wywodzi się jej nazwa (*amor* — *amicitia*)? Tylko w Chrystusie jest ona wierna i tylko w Nim może być szczęśliwa oraz wieczna”<sup>57</sup>. Pogląd, że pojęcie *amicitia* pochodzi od *amor*, Augustyn zaczerpnął od Cycerona<sup>58</sup>, natomiast cała reszta w powyższej definicji ma korzenie chrześcijańskie. Przyjaźń bez oparcia jej na Chrystusie jest bowiem nietrwała i nie posiada cechy wieczności. Biskup Hippony wyjaśnia w *Wyznaniach* dłaczego tak jest: „Jeśli podobają się dusze (przyjaciół), trzeba je kochać w Bogu. Bo także dusze są zmienne, a w Nim osiągają trwałą

<sup>54</sup> Św. Augustyn, *Wyznania* IV, 9, dz. cyt., s. 72.

<sup>55</sup> Tenże, *De Genesi ad litteram imperfectus liber*, 16.

<sup>56</sup> Por. tenże, *De diversis quaestionibus octoginta tribus*, 31, 3.

<sup>57</sup> Tenże, *Contra duas epistulas Pelagiani* I, 1.

<sup>58</sup> Por. Cyceon, *Laelius o przyjaźni*, 26, dz. cyt., s.109.

równowagę, inaczej szłyby własną drogą ku nieistnieniu”<sup>59</sup>. To wszystko są różnorodne definicje przyjaźni chrześcijańskiej zaprezentowane przez Augustyna w różnych okresach jego życia. Aby móc je w pełni zrozumieć należy następnie znaleźć te fragmenty jego dzieł, w których podaje on charakterystykę obowiązków płynących z przyjaźni.

## 4. Obowiązki wynikające z przyjaźni chrześcijańskiej

### 4.1. Wzajemna miłość

Augustyn niezwykle cenił przyjaźń i zarazem świadom był faktu, że związane są z nią pewne istotne powinności. Aby zachować i rozwijać relację przyjacielską, osoby w nią zaangażowane powinny znać obowiązki, bez których nie ma prawdziwej, zwłaszcza chrześcijańskiej przyjaźni.

Pierwszym z takich podstawowych obowiązków związanych z przyjaźnią jest wzajemna miłość. To właśnie ona stanowi rzeczywistą podstawę i powód zaistnienia oraz trwania związków przyjacielskich. Jest ona w sposób naturalny pierwszą rzeczą, jaką jest się winnym przyjacielowi<sup>60</sup>. Żaden akt przyjaźni nie będzie naprawdę szczery i użyteczny, jeśli u jego źródła nie znajduje się miłość. Miłości nie należy tutaj pojmować w znaczeniu psychologicznym jako uczucie, bądź stan zakochania. Jest ona raczej pewną życzliwością, która powoduje w przyjacielach chęć wzajemnej pomocy. Augustyn określa ją w swoich pismach mianem *przyjacielskiej życzliwości* — *amicalis benevolentia*<sup>61</sup>. Taka miłość życzliwa jest aktem opartym na wierze w miłość Boga. Według Augustyna będzie ona zawsze niepełna, dopóki jej celem nie stanie się pragnienie, aby przyjaciel osiągnął zbawienie. Pragnąc bowiem tego, co najlepsze dla przyjaciela, to chcieć dla niego wiecznego szczęścia w niebie<sup>62</sup>. Oprócz tego należy pamiętać o tym, że kocha się przyjaciół i raduje się nimi właściwie tylko ten, kto czyni to ze względu na Boga, który w nich jest obecny.

<sup>59</sup> Św. Augustyn, *Wyznania* IV, 12, dz. cyt., s. 75–76.

<sup>60</sup> Por. tenże, *De fide rerum quae non videntur* 4.

<sup>61</sup> Por. tenże, *De Genesi ad litteram* 11.

<sup>62</sup> Por. D. Burt, *Friendship and Society. An Introduction to Augustine's Practical Philosophy*, Cambridge 1999, s. 62.

Prawdziwa bowiem przyjaźń chrześcijańska opiera się na miłości Boga, który niczym klej scala przyjacielski związek. Miłość Boga i przyjaciela powoduje, że pojawia się swoista *jedność serc*, określana przez biskupa Hippony mianem *concordia*<sup>63</sup>. Przejawia się ona w zgodności myślenia oraz trosce o dobro drugiej osoby. Miłość taka jest zaś niby studnia bez dna, gdyż nie ubywa jej, gdy się ją ofiarowuje przyjacielowi, lecz wręcz przeciwnie, pomnaża się. Zarazem stanowi ona swoisty dług wobec przyjaciela, który trwa tak długo, jak długo trwa przyjaźń i nigdy nie może być w pełni spłacony. Dla Augustyna nie stanowił paradoksu fakt, że im więcej miłości ofiarowuje się przyjacielowi, tym bardziej ów dług miłości wzrasta<sup>64</sup>. Okazuje się, że jeśli ktoś przestaje kochać swego przyjaciela, wówczas tym samym przestaje być jego przyjacielem. Wzajemność w miłości przyjacielskiej jest jej warunkiem koniecznym. Może się tak zdarzyć, iż przyjaciel, którego przestaje się kochać, nie spostrzeża od razu tej zmiany postawy wobec niego i nadal uważa daną osobę za przyjaciela. Ponieważ jednak zerwana zostaje wzajemna miłość, to przyjaźń już nie istnieje<sup>65</sup>. Jeżeli w związku przyjacielskim zabraknie miłości, wówczas żadne przysługi i uczynki względem przyjaciela nie są w stanie podtrzymać przyjaźni. Miłość musi być obecna dopóki trwa sama przyjaźń, bo bez miłości uczynki są nieważne<sup>66</sup>. Jeżeli zaś chodzi o sposób w jaki należy kochać przyjaciół, to Augustyn uważa, iż trzeba ich kochać ani mniej, ani więcej niż siebie samych. Przyjaciel nie spogląda ani z góry na przyjaciela, ani nie wywyższa go zanadto, lecz stara się go oceniać obiektywnie i traktuje go na równi ze sobą<sup>67</sup>. Taka miłość jest w stanie wyrównać różnice pomiędzy przyjaciółmi, gdyż nie jest ona egoistyczna, lecz zawsze zmierza ku dobru przyjaciela. Biskup Hippony pisze co następuje na temat związku miłości przyjacielskiej a dobrem: „Kochaj i czyni co chcesz! Jeżeli milczysz, milcz z miłością; gdy mówisz, mów z miłości; gdy karcisz, karć z miłości; gdy przebaczasz, przebacжай z miłości. Niechaj tkwi w sercu korzeń miłości; wyrośnie z niego tylko dobro”<sup>68</sup>.

<sup>63</sup> Por. Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XIX, 3, dz. cyt., s. 762–763.

<sup>64</sup> Por. tenże, *Epistula* 192, 1.

<sup>65</sup> Por. tenże, *O Trójcy Świętej* IX, III, 6, tłum. M. Stokowska, Kraków 1996, s. 290–291.

<sup>66</sup> Por. tenże, *Początkowe nauczanie religii* I, 1, tłum. W. Budzik, „Pisma Katechetyczne”, Poznań 1929, s. 7.

<sup>67</sup> Por. tenże, *Soliloquia* I, III, 8, dz. cyt., s. 271–273.

<sup>68</sup> Tenże, *Homilie na Pierwszy List św. Jana* 7, 8, tłum. W. Kania, Kraków 2000.

Dobro, które jest najlepsze dla przyjaciela jest związane z życiem wiecznym i z miłością Boga, gdyż nie jest ono celem w samym sobie, ale środkiem do celu ostatecznego, jakim jest zbawienie. Zdaniem Augustyna nie wolno przedkładać na sposób egoistyczny własnego dobra nad pomoc w zbawieniu przyjaciela, lecz zarazem nie należy też ryzykować własnej duszy dla niego<sup>69</sup>. Tylko wtedy bowiem miłość przyjacielska jest dobra, gdy zbliża do Boga.

Myśliciel z Tagasty uczy również, że przyjaciela należy kochać w Bogu, gdyż tylko Bogiem należy się radować, człowiekiem zaś można radować się tylko w jego Stwórcy i ze względu na Stwórcę, natomiast światem trzeba posługiwać się dla osiągnięcia zbawienia<sup>70</sup>. Nie znaczy to, że trzeba po stoicku odrzucić wszelkie radości doczesne i przyziemne, jakie płyną z przyjaźni, a jedynie, że konieczne jest uporządkowanie miłości przyjacielskiej w taki sposób, aby była ona pomocna w miłowaniu Boga i w osiągnięciu życia wiecznego w niebie<sup>71</sup>. Augustyńska koncepcja miłości przyjacielskiej (*amicalis benevolentia*) najlepiej została chyba wyrażona przez biskupa Hippony w jednym z jego kazań: „Ten prawdziwie kocha swego przyjaciela, kto kocha w nim Boga albo dlatego, że Bóg jest w nim obecny, albo dlatego, by Bóg mógł w nim być obecny”<sup>72</sup>. Uwidacznia się tutaj silny teocentryzm obecny w nauczaniu starochrześcijańskiego myśliciela. Kto stosuje się do takiego wzorca miłości wobec przyjaciół, ten unika niebezpieczeństwa wypaczenia przyjaźni chrześcijańskiej przez niewłaściwe i nieuporządkowane przywiązanie do tego, co dobre, lecz zarazem przemijające i niedoskonałe w przyjacielu. Wzorem dla chrześcijan takiej właśnie prawdziwej przyjaźni jest sam Chrystus, który kocha ludzi nie ze względu na to czym są, bo są grzeszni, ale ze względu na to czym będą w niebie. W Chrystusie przyjaźń chrześcijańska ma nie tylko wzór, lecz także gwarancję wieczności, szczęśliwości i mocy<sup>73</sup>. Taka miłość przyjacielska w Chrystusie już na tym świecie tworzy społeczność osób, której celem jest szczęście wieczne, społeczność określaną przez Augustyna mianem *civitas Dei* — *Państwo Boże*. Członkowie tej spo-

<sup>69</sup> Por. tenże, *O nauce chrześcijańskiej* I, 28, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989, s. 33–34.

<sup>70</sup> Tamże, I, 22, dz. cyt., s. 29.

<sup>71</sup> Por. S. Kowalczyk, *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna*, Warszawa 1987, s.143.

<sup>72</sup> Św. Augustyn, *Sermo* 361,1.

<sup>73</sup> Por. A. Macajone, *L'amicizia in Sant'Agostino*, „Quaderna di Spiritualita Monastica Agostiniana — Cor Unum”, nr 19, 1991, s.17–18.



łeczności pomagają sobie w trudach życia, dźwigają ciężary nie tylko swoje, ale i swych przyjaciół. Zapewnienia o miłości są bowiem puste, jeśli nie są poparte poświęceniem się dla przyjaciela. Zatem przyjaźń chrześcijańska zakłada służbę, która najlepiej świadczy o prawdziwości więzi przyjacielskiej oraz pomaga ją podtrzymać. Największym poświęceniem dla przyjaźni i świadectwem miłości dla przyjaciela jest oddanie życia za niego<sup>74</sup>. Z miłością przyjacielską wśród chrześcijan w sposób naturalny powinna łączyć się modlitwa w intencji przyjaciół. Modlitwa jest niezbędna w przyjaźni, gdyż, jak twierdzi Augustyn, tylko Bóg może napełnić swoją miłością nasze serca oraz serca naszych przyjaciół<sup>75</sup>. Biskup Hippony bardzo cenił modlitwy swoich przyjaciół w jego intencji, dlatego też często prosił o nią w swoich listach<sup>76</sup>. Przyjaciele są tylko ludźmi, pełnymi różnych słabości, toteż są ograniczeni w tym, na ile mogą sobie wzajemnie pomóc. Bywają sytuacje, w których, niestety, są bezsilni. Wówczas trzeba powierzać problemy Bogu, a modlitwa jest najskuteczniejszym środkiem pomocy dla chrześcijanina. Bóg zaś najlepiej zna potrzeby przyjaciół i wie, co dla nich jest najlepsze<sup>77</sup>.

## 4.2. Szczerość i zaufanie

Niezwykle ważną powinnością wynikającą z przyjaźni jest, zdaniem Augustyna, szczerość. Aby bowiem móc poznać prawdę o sobie nawzajem, co wszakże stanowi istotny element w związku przyjacielskim, konieczne jest szczere wzajemne otwarcie się na siebie. Uzdalnia ono przyjaciół do dzielenia się swoimi problemami i planami życiowymi oraz do tego, by mieć odwagę wyznaczyć co niepokoje w zachowaniu bądź postawie przyjaciela<sup>78</sup>. Gdy jest się wiernym przyjacielowi i pragnie się jego dobra, wówczas trzeba szczerze zwracać mu uwagę w celu jego poprawy i jest to nie tylko przywilej, lecz wręcz obowiązek. Jeżeli przyjaźń jest prawdziwa, to osoby nią związane podejmą ryzyko zranienia siebie lub urażenia poprzez nagane, ale tylko wtedy, gdy ma

<sup>74</sup> Por. Św. Augustyn, *Sermo* 296, 5.

<sup>75</sup> Por. tenże, *Epistula* 145,7.

<sup>76</sup> Por. tamże, 20,2.

<sup>77</sup> Tamże, 211,2.

<sup>78</sup> Tamże, *Epistula* 82,36.

to na celu dobro przyjaciela. Niedopuszczalne jest natomiast schlebianie przyjacielowi wówczas gdy potrzebne byłoby wobec niego szczere upomnienie. Biskup Hippony w następujących słowach wyraża swoją dezaprobatę wobec nieszczerých pochlebstw: „Oto na przykład nienawidzi ktoś nieprzyjaciela swego, a udaje przyjaźń. Widzi, że czyni coś złego, a chwali go; chce, aby wpadł w przepaść, aby szedł na oślep po urwiskach namiętności, z których nie ma wyjścia, pochlebia mu”<sup>79</sup>.

Prawda jest dla Augustyna czymś najważniejszym w życiu człowieka, czymś co przewyższa nawet wartość przyjaźni i dlatego stanowi ona konieczny jej warunek. Nikt nie może bowiem być prawdziwym przyjacielem, jeśli najpierw nie jest przyjacielem prawdy<sup>80</sup>. Nie jest natomiast sprawą łatwą bycie całkowicie szczerym w przyjaźni, przede wszystkim dlatego, że każdy świadomie lub nieświadomie boi się urazić przyjaciela. Dlatego też ważna jest w przyjaźni cnota odwagi<sup>81</sup>. Szczerość ze względu na dobro kochanej osoby często wiąże się z poświęceniem dla obojga przyjaciół, które należy jednak podejmować ze względu na Boga, który jest Prawdą. Augustyn zauważa, iż lepiej jest być w tym życiu skarconym przez przyjaciela, niż być w życiu przyszłym skarconym przez Boga<sup>82</sup>.

Szczerość w relacji przyjacielskiej jest w tym życiu bardzo niedoskonała również ze względu na słabości wynikłe z natury ludzkiej. Człowiek posiada bowiem w sobie pewne ograniczenia w możliwości poznawania innych oraz komunikowania siebie innym ludziom. Można doświadczyć obecności fizycznej przyjaciół, lecz zarazem nie da się w pełni poznać tego, co dzieje się w głębi ich duszy, w której przecież przyjaźń jest zakorzeniona<sup>83</sup>. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, skoro nawet samych siebie nie jesteśmy w stanie do końca poznać. Każdy człowiek jest tajemnicą, która nie może być w sposób całkowity przeniknięta przez umysł i ujęta w słowach. Najlepiej wyrażają to słowa myśliciela z Tagasty: „Skoro więc nie znam samego siebie, czy mogę ubliżyć komuś, twierdząc, że jest mi nieznanym, zwłaszcza że nie zna on rów-

<sup>79</sup> Tenże, *Homilie na Pierwszy List św. Jana* 10,7.

<sup>80</sup> Por. tenże, *Epistula* 155, 1.

<sup>81</sup> Por. tenże, *Sermo* 87, 12.

<sup>82</sup> Por. tenże, *Epistula* 210, 2.

<sup>83</sup> Por. tenże, *Wyznania* X, 5, dz. cyt., s. 222–223.

nież — jak sądzę — samego siebie”<sup>84</sup>. Podobny pogląd wyraża Augustyn w liście do swego dosyć kapryśnego przyjaciela — świętego Hieronima, gdy w liście skierowanym do niego z żalem wyznaje: „Cóż za nieszczęsne i godne pożałowania położenie! O, jakże mało znają moje pragnienia moi przyjaciele, skoro nie są w stanie przewidzieć, w co może się zamienić ich przyjaźń w przyszłości! Lecz dlaczego mam ubolewać nad stosunkiem łączącym dwóch ludzi, skoro człowiek sam o sobie nie wie jaki jest obecnie”<sup>85</sup>. Także w liście do przyjaciółki, bardzo świątobliwej wdowy imieniem Proba, znajduje się niemal identyczne stwierdzenie<sup>86</sup>.

Owe trudności związane z możliwościami poznania duszy drugiego człowieka, są dla biskupa Hippony powodem faktu, iż często uważa się kogoś wrogo usposobionego za przyjaciela, a przyjaciela za wroga. Augustyn w jednym ze swoich kazań niemal krzyczy z rozpaczy: „Jakie to wszystko pomieszane! Ten który wydaje się być wrogiem okazuje się być przyjacielem, a ci o których sądziliśmy, że byli dobrymi przyjaciółmi są najgorszymi wrogami”<sup>87</sup>. Niestety, nie każdy jest szczerzy w swoim zachowaniu i są sytuacje, gdy ktoś udaje przyjaciela, w rzeczywistości będąc wrogiem. Ale jeśli przyjaźń jest już ustalona i jest się pewnym jej prawdziwości, wówczas należy być całkowicie szczerym wobec siebie. W takiej przyjaźni można bez obawy krytykować przyjaciela. Nie ma natomiast prawa do krytyki ten, kto czuje osobistą urazę, bądź żal do przyjaciela. Nawet jeśli taka sytuacja nie ma miejsca, to nie wolno traktować przyjaciela z pogardą lub lekceważeniem<sup>88</sup>. Jak zatem powinno się to robić? Otóż Augustyn radzi, aby czynić wszelki uwagi krytyczne pod adresem przyjaciela z wyrozumiałością i spokojem, a przede wszystkim z miłością. To miłość pomaga we właściwej ocenie drugiej osoby, szuka podbudowania człowieka, zaś unika upokarzania go, jest słodka dla jednych, a surowa dla innych — w zależności od sytuacji. Miłość nie jest nieprzyjaciółką nikogo i do wszystkich żywi macierzyńskie uczucie<sup>89</sup>.

<sup>84</sup> Tenże, *Soliloquia* I, III, 8, dz. cyt., s. 245–247.

<sup>85</sup> Tenże, *Epistula* 73, 6.

<sup>86</sup> Tamże, 130, 2.

<sup>87</sup> Tenże, *Sermo* 49, 4.

<sup>88</sup> Por. tenże, *Epistula* 155, 11.

<sup>89</sup> Por. tenże, *Początkowe nauczanie religii* 15,23.

Ze szczerością jest związana konieczność nie tylko konstruktywnej krytyki, ale również dbanie o to, aby przyjaciele posiadali o sobie właściwe mniemanie — ani wygórowane, ani za niskie. Starochrześcijański myśliciel czuł się zażenowany, gdy niektórzy z jego przyjaciół myśleli o nim lepiej niż on sam myślał o sobie. Uważał bowiem, że nieobiektywne, zaciemnione przez nadmiar uczuć pochwały wobec niego, sprzeciwiają się prawdzie, a zatem nie są czymś dobrym. Pisał więc do przyjaciela — namiestnika cesarskiego Marcellina, iż nie odczuwał przyjemności z faktu bycia uznawanym za lepszego niż jest, ponieważ wtedy to nie on jest oceniany, lecz ktoś inny — wytwór wyobrażeń przyjaciół<sup>90</sup>. Nawet jeśli ktoś chwali przyjaciela i jest ku temu prawdziwy powód, to powinien to czynić z umiarem i dyskrecją, aby skutkiem pochwał nie stała się próżność lub zarozumialstwo przyjaciela. Należy również dodać, iż szczerość w przyjaźni implikuje potępienie pochlebstw. Nieszczere schlebianie jest zdradą wobec przyjaciela, a przykrzy wrogowie są, zdaniem Augustyna, lepsi niż przyjaciele pochlebcy<sup>91</sup>. Prawdziwa przyjaźń chrześcijańska, połączona z miłością płynącą od Chrystusa, zawsze potrafi znaleźć właściwy sposób oraz moment w jakim można pomóc przyjacielowi w jego wysiłku doskonalenia moralnego. Wówczas działania dostosowane zostają do okoliczności w jakich ów się znajduje<sup>92</sup>. Przyjaźń chrześcijańska jest przemieniona przez łaskę Bożą i to dzięki niej można być pewnym, że kierunek działań wobec przyjaciela będzie prowadził ku dobru.

Jako, że nie jest możliwe dokładne poznanie myśli przyjaciela, dlatego przyjaźń musi opierać się na wzajemnym zaufaniu. Jedynie w niebie taka doskonała wiedza będzie osiągnięta. W tym życiu zaufanie uzupełnia brak wiedzy i płynie ono z wiary w przyjaciela<sup>93</sup>. Związek przyjacielski, według biskupa Hippony, należy zawierać z pewną dozą z ostrożności i rezerwy, aby nie znaleźć się w sytuacji, w której złą przyjaźń trzeba będzie zerwać. Przyjaźń i zaufanie z nią związane rodzi się bowiem po dłuższym czasie znajomości<sup>94</sup>. Natomiast, gdy ma już miejsce dobra przyjaźń, wówczas należy ją podtrzymywać, ufając sobie nawzajem. Nie wolno wtedy już doświadczać przyjaciela

<sup>90</sup> Por. tenże, *Epistula* 143, 3.

<sup>91</sup> Tamże, 73, 4.

<sup>92</sup> Por. tenże, *Początkowe nauczanie religii* XV, 23.

<sup>93</sup> Por. tenże, *O pożytku wiary* 10, 24, tłum. W. Eborowicz, Warszawa 1990.

<sup>94</sup> Por. tenże, *De diversis quaestionibus octoginta tribus* 71, 6.

i poddawać go różnorodnym próbom. Powierza mu się już wtedy najskrytsze myśli, ufając, iż będą one przez niego zachowane w tajemnicy<sup>95</sup>. Jeśli nawet w przyszłości miałyby się okazać, iż przyjaciel był niegodny zaufania, to i tak jest to mniejsze zło, niż gdyby mu się w ogóle nie ufało<sup>96</sup>. Przyjaźń bowiem jest w życiu zbyt cennym skarbem, aby nie podejmować ryzyka w celu jej nawiązania, nawet za cenę zdrady ze strony przyjaciela. Zdrada jest wielkim złem, lecz równie wstrętne moralnie jest odmawianie komuś ponownego zaufania i przebaczenia<sup>97</sup>. Augustyn uważał, że obecność Boga w osobie przyjaciela czyni możliwą ufność oraz szczerłość. Nie trzeba, według niego, obawiać się ludzkich słabości przyjaciela, gdyż to Bóg jest tym, w którym pokłada się ufność. Biskup Hippony pisał o tym w liście do Hieronima: „Gdy bowiem czuję, że człowiek pała miłością chrześcijańską i przez nią jest moim wiernym przyjacielem, to jakiegokolwiek moje plany i myśli mu powierzam, nie człowiekowi powierzam, lecz Temu, w którym on trwa, by stać się Mu podobnym”<sup>98</sup>. Zauważyć można, iż Augustyn uznawał zaufanie przyjaciółom za swoisty akt hołdu, składany Bogu, który zamieszkuje w duszy ludzkiej. Przyjaźń chrześcijańska, w jego ujęciu, jest całkowicie oparta na Bogu w Chrystusie<sup>99</sup>.

## 5. Zawieranie, podtrzymywanie i rozwiązywanie przyjaźni

Jako, że Augustyn uważał, iż tylko chrześcijanie, którzy pokładają swoją ufność w Bogu i żyją gorliwie swoją wiarą, są zdolni do prawdziwej przyjaźni, dlatego doradzał chrześcijanom, aby szukać przyjaciół wśród takich właśnie osób. Wówczas bowiem jest szansa na to, iż przyjaźń okaże się trwałą, bo oparcie jej na Chrystusie gwarantuje jej wieczność. Biskup Hippony wzywał chrześcijan, aby modlili się do Boga o to, by zesłał taką prawdziwą

---

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> Por. tenże, *De fide rerum quae non videntur* II, 4.

<sup>97</sup> Tamże.

<sup>98</sup> Tenże, *Epistula* 73, 10.

<sup>99</sup> Por. A. Macajone, *L'amicizia in Sant'Agostino*, „Quaderna di Spiritualita Monastica Agostiniana — Cor Unum”, nr 19, 1991, s. 20.

przyjaźń<sup>100</sup>. Stwierdza również, że gdy ktoś znajduje osobę, z którą chciałby się zaprzyjaźnić, to pierwszą rzeczą jaką powinien uczynić, powinno być ujawnienie swojej sympatii do tej osoby. Jego zdaniem, nie ma silniejszej zachęty do miłości przyjacielskiej, niż zdanie sobie sprawy, że samemu się jest kochanym<sup>101</sup>. Augustyn ukazał nam w swoim dziele *O Trójcy Świętej*, w jaki sposób on sam podejmował w swoim życiu inicjatywę w nawiązywaniu przyjaźni. Píše tam: „Skąd się to bierze, że płonę braterską miłością, gdy słyszę, że mąż jakiś dzięki piękności i sile swej wiary wytrzymał okrutne męki? Gdyby mi palcem pokazano tego męża, starałbym się z nim spotkać, zapoznać i związać przyjaźnią. Kiedy więc nadarza się sposobność, zbliżam się do niego, przemawiam, nawiązuję rozmowę i staram się moje uczucia dla niego wyrazić takimi słowami, na jaki mogę się zdobyć. Chciałbym, żeby i on nawzajem tak samo za mną postąpił i żeby dał temu wyraz. Staram się nawiązać duchową więź pomiędzy nami”<sup>102</sup>. Wydaje się, że Augustyn tak bardzo cenił przyjaźń, iż uznał za stosowne podejmowanie każdego wysiłku w celu nawiązania przyjaźni z kimś, kto wydawał mu się szlachetnym człowiekiem. Pomimo tego, że działalność ludzka była w jego opinii przedmiotem Bożej woli, to jednak owa zależność od Boga nie oznaczała dla niego rezygnacji z osobistych wysiłków. Wręcz przeciwnie, pomoc Bożej Opatrzności, zakłada współpracę człowieka. Augustyn stwierdza między innymi: „Bóg jest tym, który nam pomaga (...) Lecz tylko ten pomaga Mu, kto również czyni wysiłek, współdziała z Nim”<sup>103</sup>. Leży to w naszym interesie, aby w sposób mądry pomóc Bogu w wybieraniu przyjaciół, ponieważ od naszych decyzji zależy jakość przyjaźni. Faktem niezaprzeczalnym pozostaje dla Augustyna, że prawdziwa przyjaźń jest czymś, co w życiu nie trafia się często. Istnieje wiele przeszkód na drodze do przyjaźni, zarówno w nas, jak i poza nami. To, co stanowi dużą przeszkodę, tkwiącą wewnątrz ludzi, Augustyn określa jako zbyt dużą fascynację sprawami tego świata, sferą doczesną i jej złudnymi bogactwami. Nawet jeśli jesteśmy wierzącymi chrześcijanami, to jednak wciąż zbyt wiele uwagi poświęcamy na walkę o te doczesne sprawy ziemskie i pożądamy ich

<sup>100</sup> Por. Św. Augustyn, *Początkowe nauczanie religii* 25, 49.

<sup>101</sup> Tamże IV, 7.

<sup>102</sup> Tenże, *O Trójcy Świętej* IX,VI,11, dz. cyt., s. 297–299.

<sup>103</sup> Tenże, *De peccatorum remissione* II, 6.

zbyt mocno pragnąc sami być ziemskimi<sup>104</sup>. Wyjściem z takiej sytuacji jest jedynie zaufanie Bogu i liczenie na Jego łaskę.

Pomimo trudności w znalezieniu prawdziwych przyjaciół, Augustyn uważa, iż nie wolno ograniczać się do poszukiwania ich tylko wśród wybranej grupy osób, na przykład wśród gorliwych chrześcijan. Otwartość na przyjęcie przyjaźni od każdego człowieka — oto do czego wzywa biskup Hippony<sup>105</sup>. Jest to możliwe, jego zdaniem, dzięki temu, że wszyscy ludzie dzielą tę samą naturę ludzką. Istnieją oczywiście problemy praktyczne związane z taką otwartą na wszystkich postawą duchową. Możemy bowiem próbować kochać wszystkich ludzi miłością należną bliźnim, gdyż miłość nie wymaga odwzajemnienia, podczas gdy w przyjaźni konieczna jest wzajemność miłości przyjacielskiej. Augustyn zdawał sobie sprawę z tej trudności i uznał, że chociaż nie można być przyjacielem wszystkich ludzi, to należy przynajmniej uznawać każdego człowieka za godnego naszej przyjaźni. Chodzi mu o to, aby nie pozbawiać nikogo możliwości stania się naszym przyjacielem. Augustyn stwierdza także, że nie należy czuć lęku, jeśli zauważa się u kogoś złe cechy charakteru. Dotyczy to także poczucia onieśmienia, w przypadku, gdy dostrzega się czyjaś moralną wyższość. Być może występuje moralna nierówność pomiędzy osobami, lecz nie może to stanowić przeszkody dla przyjaźni. Myśliciel z Tagasty w takich przypadkach zachęca osoby lepsze do tego, aby były gotowe zaprzyjaźnić się z ludźmi gorszymi, bo z powodu niedoskonałości ludzkiej natury łatwo jest niesprawiedliwie ocenić człowieka. Trzeba sobie uświadomić to, iż być może, taka z pozoru niemoralna osoba, posiada wiele cech wartościowych, których na pierwszy rzut oka nie zauważa się. Pozory bardzo często mylą, a w większości wypadków, dzięki sile przyjaźni, udaje się odkryć zalety danego człowieka i okazuje się, że wszyscy ludzie są zasadniczo sobie równi<sup>106</sup>. Każdy człowiek stanowi obraz Boży i w Jego oczach wszyscy ludzie są równi, toteż należy brać przykład z Jezusa, który oddał życie za wszystkich, bez wyjątku. Zarazem jednak Augustyn ostrzega tych, którzy posiadają więcej zalet lub są zamożniejsi przed protekcyjnym traktowaniem przyjaciół i wywyższaniem się ponad nich<sup>107</sup>. Chociaż biskup

<sup>104</sup> Por. tenże, *Sermo* 359, 1–2.

<sup>105</sup> Por. tenże, *Epistula* 130, 13.

<sup>106</sup> Por. tenże, *Początkowe nauczanie religii* 4, 7.

<sup>107</sup> Por. tenże, *Homilie na Pierwszy List św. Jana* VIII, 5.

Hippony zachęca do zawierania przyjaźni pomiędzy nierównymi, to zarazem radzi osobom niższemu pod względem społecznym, bądź materialnym, aby raczej wybierały przyjaźń z osobami pokornymi, jeśli są one od nich zamożniejsze lub ważniejsze w hierarchii społecznej. Wskazuje tu zwłaszcza na przykład Jezusa, który nie wybierał na swych przyjaciół dumnych faryzeuszów, lecz ubogich i pokornych rybaków<sup>108</sup>. Poglądy starochrześcijańskiego myśliciela dotyczące zawierania przyjaźni wydają się być niekiedy bardzo radykalne. Augustyn posuwa się nawet tak daleko, że stwierdza konieczność przyjaźni z wrogami. Jego zdaniem, mamy kochać wrogów, jak przyjaciół, nie dlatego, że w danym momencie są oni nam przyjaźni, lecz dlatego, iż mamy nadzieję na to, że kiedyś zostaną naszymi przyjaciółmi<sup>109</sup>. Zauważamy, że radykalizm przenikający naukę świętego Augustyna ma swe źródło w Ewangelii i w chrześcijańskim nakazie miłości bliźnich. Tylko w tym kontekście można zrozumieć doktrynę augustyńską dotyczącą przyjaźni<sup>110</sup>.

Tym, co niezbędne do podtrzymania relacji przyjacielskich jest przede wszystkim pokorne uświadomienie sobie wzajemnych obowiązków płynących z przyjaźni oraz ograniczeń i słabości wynikających z zepsutej grzechem pierworodnym natury ludzkiej. Ograniczenia tkwiące w człowieku były tematem, który ciągle powracał w twórczości myśliciela z Tagasty. Włączył je także w swoje rozważania dotyczące przyjaźni chrześcijańskiej. Twierdził, między innymi, że jeśli pamięta się o ludzkich słabościach przyjaciela, wówczas nie będzie zaskoczeniem fakt niemożliwości doskonałego zrozumienia i współpracy. Najgłębsze poruszenia ludzkiego serca są znane jedynie Bogu. Owa ciemność skrywająca ludzkie myśli często prowadzi do błędnego osądzania przyjaciół oraz do tego, że samemu jest się przez nich fałszywie ocenianym<sup>111</sup>. Augustyn nigdy nie twierdził, iż nie jesteśmy w stanie zupełnie się porozumieć, lecz, że tylko z trudnościami, dlatego zalecał, aby w celu ochrony przyjaźni powierzać Bogu wszelkie nieporozumienia z przyjaciółmi. Należy również być ostrożnym w osądzaniu ich, a najlepiej jest pozostawić Bogu wszelkie oceny<sup>112</sup>. Bez chrześcijańskiej pokory oraz miłosierdzia

<sup>108</sup> Por. tenże, *Sermo* 87, 10–12.

<sup>109</sup> Por. tenże, *Homilie na Pierwszy List św. Jana* VIII, 10.

<sup>110</sup> Por. R. Price, *Augustine*, London 1996, s. 78.

<sup>111</sup> Por. Św. Augustyn, *Objaśnienia psalmów. Psalm 100*, 12.

<sup>112</sup> Por. tenże, *In Johannis evangelium tractatus* 40,2.



niezmiernie trudno jest znosić wady i słabości przyjaciół. Jest to jednak jedyny sposób na to, aby przyjaźń mogła być podtrzymywana<sup>113</sup>. Niestety, jak zauważa Augustyn, doskonała jedność serc (*concordia*) oraz zrozumienie, jakich poszukujemy w przyjaźni, będą możliwe dopiero w niebie, zaś na tym świecie radości płynące z przyjaźni zawsze są pomieszane ze strapieniami i zmartwieniami. W liście do przyjaciela imieniem Retitutus pisze: „Przeto widzisz sam w Kim jedynie jest pokój (w Bogu) (...) bo wszyscy, którzy kochają się wzajemnie w tym życiu i są połączeni więzami wiernej przyjaźni, lecz nie mogą być doskonale zjednoczeni poprzez fizyczną obecność bądź zgodność umysłów”<sup>114</sup>. Zrozumienie powyższych trudności uchroni przyjaciół przed oczekiwaniem od przyjaźni więcej niż to jest po ludzku możliwe i dzięki temu zrozumieniu oraz cierpliwości przyjaźń przetrwa wszelkie przeciwności, które muszą się pojawić. Oprócz zachowywania integralności przyjaźni ważne jest, aby dotyczyła ona wszystkich przyjaciół, nawet jeśli zrodzą się pomiędzy nimi pewne nieporozumienia lub nawet wrogość. Augustyn radzi, aby w wypadku zauważenia niezgody wśród przyjaciół, nie stawać po stronie któregoś z nich. Należy starać się być bezstronnym i próbować delikatnie przywrócić pokój pomiędzy nimi<sup>115</sup>. Jedność przyjacielska stanowiła dla biskupa Hippony ogromną wartość, zarówno w życiu prywatnym jak i społecznym.

Augustyn zmienił zapatrywania starożytnych myślicieli na kwestię fizycznej jedności jako niezbędnej w przyjaźni. Zdaniem jego poprzedników na przykład Arystotelesa lub Epikura rozłąka pomiędzy przyjaciółmi w sposób nieuchronny musiała prowadzić do osłabienia, a nawet do zaniku przyjaźni. Pogląd myśliciela z Tagasty na kwestię rozłąki przyjaciół nie zawierał w sobie takiego fatalizmu. Sądził on, iż najważniejsza jest w przyjaźni jedność duchowa, która nie pozwala na łatwe zrywanie więzi. Przyjaciele — chrześcijanie, dzieląc tę samą miłość do Chrystusa nigdy nie mogą być daleko od siebie duchowo. Zatem czasowa lub stała rozłąka, nawet w wypadku śmierci któregoś z nich, nie jest w stanie unicestwić przyjaźni chrześcijańskiej. Poglądy takie spotykamy wielokrotnie w listach Augustyna do jego przyjaciół<sup>116</sup>. Jego zdaniem, cielesna obecność przyjaciół jest zbędna, jeśli

<sup>113</sup> Por. tenże, *Epistula* 210.

<sup>114</sup> Tamże, 249,1.

<sup>115</sup> Por. tenże, *Sermo* 49,6.

<sup>116</sup> Por. tenże, *Epistula* 9,1; *Epistula* 194,2.

tylko istnieje pomiędzy nimi więź duchowa. Z tego powodu uznał za możliwe istnienie przyjaźni między osobami, które nigdy się nie spotkały, ale są świadome wartości i poglądów drugiej osoby dzięki jej dziełom. Taki typ relacji przyjacielskiej istniał pomiędzy Augustynem, a świętym Hieronimem. Były i inne takie przyjaźnie w życiu starochrześcijańskiego myśliciela, o których świadczą jego liczne listy<sup>117</sup>.

Zarazem jednak Augustyn realistycznie zauważał, iż chociaż przyjaźń może zaistnieć wśród tych, którzy nigdy się nie spotkali, to jednak będzie ona intensywniejsza, jeśli przyjaciele mieszkają wspólnie lub blisko siebie. Pisze między innymi w 19 księdze *Państwa Bożego*: „Którzy oto ludzie w bliższej między sobą przyjaźni zazwyczaj bywają lub być powinni, jak nie ci, co pod jednym dachem mieszkają?”<sup>118</sup>. Ale zarówno przyjaciele mieszkający blisko, jak i ci oddaleni od siebie, pewnego dnia zostaną rozdzieleni przez śmierć. To rozłączenie, uważane przez myślicieli pogańskich za trwałe i ostateczne, dla Augustyna było tylko czasowe. Przyjaciele na nowo połączą się w niebie, gdzie już nigdy nie będzie ich nękać niezgoda, smutek lub tęsknota. Na ten temat pisze biskup Hippony następujące słowa: „Dóbr niebiańskich trzeba pragnąć i wiecznych dóbr poszukiwać (...) i mamy tęsknić za tą ojczyzną, która jest na wysokościach, gdzie nie utracimy już żadnego z przyjaciół”<sup>119</sup>. Oczywiście śmierć przyjaciół zawsze wiąże się z przeżywaniem smutku i nawet nadzieja życia wiecznego nie jest w stanie ukoić żalu oraz łez po przyjacielu. Jednakże smutek ten nie przeradza się w rozpacz, lecz jest wypełniony oczekiwaniem przyszłej jedności i przyjacielskiego radowania się wieczną szczęśliwością w Bogu<sup>120</sup>. Cała nauka Augustyna o przyjaźni jest przeniknięta taką zbawienną nadzieją chrześcijańską.

Jeśli przyjaciele wybrali siebie mądrze i gdy rozumieją wzajemne obowiązki wynikające z przyjaźni, wówczas jest mało prawdopodobne, aby ich przyjaźń miała być w przyszłości zerwana. Zwłaszcza w przypadku prawdziwej przyjaźni chrześcijańskiej, jaką miał na myśli biskup Hippony, jest to zasada prawdziwa. W rzeczy samej bowiem, skoro więź przyjacielska zakłada trwałą i wzajemną miłość (*amicalis benevolentia*) to nie może ona być zerwana

<sup>117</sup> Por. tenże, *Epistulae*, 193,2; 205,1; 231,5.

<sup>118</sup> Tenże, *Państwo Boże* XIX, 5, dz. cyt., s. 768–770.

<sup>119</sup> Tenże, *In Johannis evangelium tractatus* 30,7.

<sup>120</sup> Por. tenże, *O nauce chrześcijańskiej* I, XXXII, 35, dz. cyt., s. 41.

z błędnego powodu. Gdy pojawią się nieporozumienia pomiędzy przyjaciółmi, które osłabiają siłę ich związku, wówczas ze wszystkich sił należy próbować przywrócić poprzednią zażyłość. Przyjaźń chrześcijańska, zdaniem Augustyna, może być zerwana jedynie wówczas, gdy zmienia się istotny jej element. Dla starochrześcijańskiego myśliciela najważniejszym takim elementem była wiara w Boga. Otóż, jeżeli ktoś odwraca się od Boga oraz doradza to samo przyjacielowi, wtedy przyjaźń z konieczności musi być zerwana. Augustyn komentując ten pogląd oparł się na wersecie z Ewangelii świętego Mateusza „Jeśli twoja prawa ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją” (Mt. 5, 30). Píše na ten temat: „W tym poszukiwaniu nic mi nie przyszło na myśl stosowniejszego, jak najukochańszy przyjaciel. Bo to on jest tym, co możemy nazwać swoją ręką i co bardzo miłujemy”<sup>121</sup>. Pomimo tego, że zerwanie przyjaźni w wypadku odstępstwa od wiary jest dla Augustyna koniecznością, to prawdą pozostaje fakt, iż taka zerwana przyjaźń stanowi dla obu stron okrutną torturę duchową i psychiczną<sup>122</sup>. Jednym z najbardziej wzruszających fragmentów w twórczości biskupa Hippony o przyjaźni, jest ten, w którym opisuje on niepokoje związane z przyjaciółmi oraz z możliwością ich utraty. Píše, że strata przyjaźni jest niezwykle trudna do zniesienia, bo, według niego, oznacza ona, iż ten, którego kochało się miłością przyjacielską porzucił Chrystusa. W takim wypadku przyjaciel wolałby widzieć swojego przyjaciela martwym, aniżeli być świadkiem jego apostazji<sup>123</sup>. O śmierci zaś wiernych chrześcijan przyjaciół wyraża się z optymizmem: „Zmarłym dobrym przyjaciołom wieszujemy, i gdy nas ich śmierć zasmuca, to słusznie jeszcze i pocieszysz nas, że już się pozbyli tego zła, które w tym życiu nawet dobrych ludzi nadpsuje, albo zepsuje”<sup>124</sup>.

## Zakończenie

Niniejszy artykuł miał na celu przedstawienie poglądów świętego Augustyna dotyczących zagadnienia przyjaźni. Po dokładnym przeanalizowaniu

<sup>121</sup> Tenże, *O kazaniu Pana na górze XIII*, 38, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989.

<sup>122</sup> Por. tenże, *Epistula 73*, 10.

<sup>123</sup> Por. tenże, *Państwo Boże XIX*, 8, dz. cyt., s. 772–773.

<sup>124</sup> Tamże.

twórczości biskupa Hippony okazało się, że stworzył on własną koncepcję przyjaźni o cechach chrześcijańskich. Problematyka przyjaźni interesowała Doktora Łaski przez całe życie i znajdujemy wiele fragmentów w jego dziełach, kazaniach lub w korespondencji, gdzie Augustyn porusza tę kwestię, a czasami ją szerzej charakteryzuje. Zauważamy również, że poglądy świętego Augustyna na temat przyjaźni uległy z upływem czasu sporym zmianom. We wczesnej twórczości starochrześcijańskiego myśliciela daje się zauważyć silny wpływ nauki Cycerona i myśli platońskiej. Wydaje się jednak, iż platonizm (zwłaszcza w wersji neoplatońskiej) był mu bliższy intelektualnie, pomimo tego, że często posługuje się wtedy cyceroniańską definicją przyjaźni. W okresie tym uwidaczniają się także wpływy innych myślicieli tworzących przed nim, na przykład Arystotelesa lub Epikura, lecz są to poglądy zapośredniczone przez eklektyczną filozofię Cycerona. Augustyn był wówczas najbliższy poglądom Platona, gdyż podobnie jak on zwrócił uwagę na wertykalny wymiar przyjaźni, w której przyjaciele połączeni są ścisłą relacją we wspólnym dążeniu do transcendentnego Dobra. Najsilniej na augustyńską koncepcję przyjaźni wpłynęło jednak chrześcijaństwo, a uwidacznia się to chociażby w fakcie utożsamienia platońskiej, transcendentnej idei Dobra z osobowym Bogiem. W późniejszej twórczości Augustyn uznał Boga za jedyne źródło przyjaźni, a ją samą za niezасłużony dar łaski Bożej dla człowieka. W odróżnieniu od Cycerona uznał, że *zgoda w sprawach boskich i ludzkich* w przyjaźni dotyczy bardziej sfery wolitywnej niż intelektualnej i wiąże się z wypełnianiem przykazania miłości Boga oraz bliźnich. Ostatecznie przyjaźń w ujęciu augustyńskim jest czymś więcej niż tylko związkiem, który ma przynosić ludziom przyjemność i doczesne szczęście. Istotnymi cechami relacji przyjacielskiej są dla niego bowiem także: wzajemna miłość gotowa do poświęceń i cierpień dla przyjaciela oraz szczerłość i zaufanie bez względu na to czy w ich wyniku doświadczą się przyjemności czy przykrości. Ważną funkcję w kultywowaniu przyjaźni pełni w tej koncepcji także modlitwa w intencjach przyjaciół. Zdaniem Augustyna chrześcijanie za wzór przyjaźni powinni brać postawę Jezusa, który jest najlepszym przyjacielem człowieka, co potwierdził swoim życiem i śmiercią na krzyżu za nas — swoich przyjaciół. Zauważamy również wyraźny teocentryzm augustyńskiej koncepcji przyjaźni, gdyż Bóg jest w niej przyczyną sprawczą oraz ostatecznym celem przyjaźni.

Augustyńska koncepcja przyjaźni o cechach chrześcijańskich wywarła duży wpływ na poglądy późniejszych myślicieli. Szczególnie wyraznie uwi-  
docznił się on w dziełach filozofów i teologów epoki średniowiecza. Reasumu-  
jąc można stwierdzić, iż Augustyn stworzył bardzo oryginalną i wartościową  
naukę na temat przyjaźni. Z całą pewnością może ona znaleźć zastosowanie  
także w życiu ludzi nam współczesnych.

## Bibliografia

### Materiały źródłowe:

Sancti Aurelii Augustini, Hipponensis Episcopi, *Opera omnia*— J.P.Migne, Patrologiae  
Cursus Completus. Series Latina, t. 32–47,(PL), Parisiis 1861–1865

Sancti Aurelii Augustini, *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum* (CSEL), Wien  
— od roku 1887. t. 12, 25, 28, 33–34, 40–44, 51–53, 57–58, 60, 63, 74, 77, 80

*Contra Academicos*, PL 32, CSEL 63

*Contra Adimantum Manichei discipulum*, PL 42, CSEL 25.1

*Annotationes in Job*, PL 34, CSEL 28. 2

*Contra adversarium legis et prophetarum*, PL 42

*De adulterinis conjugis*, PL 40, CSEL 41

*De agone Christiano*, PL 40, CSEL 41

*De anima et eius origine*, PL 44, CSEL 60

*De animae quantitate*, PL 32, CSEL 89

*De baptismo*, PL 43, CSEL 51

*De beata vita*, PL 32, CSEL 63

*De bono cconjugali*, PL 40, CSEL 41

*De bono viduitatis*, PL 40, CSEL 41

*Breviculus conlationis cum Donatistis*, PL 43, CSEL 53

*De catechizandis rudibus*, PL 40

*Ad catholicos fratres*, PL 43, CSEL 52

*De Civitate Dei*, PL 41, CSEL40

*Confessiones*, PL 32, CSEL 33

*Conlatio cum Maximino Arianorum episcopo*, PL 42

*De consensu Evangelistarum*, PL 34, CSEL 43

*De continentia*, PL 40, CSEL 41

- De correctione Donatistarum*, PL 33, CSEL 57  
*De correptione et gratia*, PL 44  
*Ad Cresconium grammaticum partis Donati*, PL 43, CSEL 52  
*De cura pro mortuis gerenda*, PL 40, CSEL 41  
*De dialectica*, PL 32  
*De disciplina Christiana*, PL 40  
*De diversis quaestionibus octoginta tribus*, PL 40  
*De divinatione daemonum*, PL 40, CSEL 41  
*De doctrina Christiana*, PL 34, CSEL 80  
*Contra Donatistas*, PL 43, CSEL 53  
*De duabus animabus*, PL 42, CSEL 25  
*De octo Dulcitii quaestionibus*, PL 40  
*Gesta cum Emerito*, PL 43, CSEL 53  
*Enarrationes in Psalmos*, PL 36–37  
*Enchiridion ad Laurentium de fide, spe et caritate*, PL 40  
*Epistulae* (269 listów), PL 33, CSEL 34, 44, 57, 58, 88  
*In epistulam Joannis ad Parthos tractatus*, PL 35  
*Contra epistulam Manichaei quam vocant fundamenti*, PL 42, CSEL 25  
*Contra epistulam Parmeniani*, PL 43, CSEL 60  
*Epistulae ad Romanos inchoata expositio*, PL 35, CSEL 84  
*De excidio urbis Romae*, PL 40  
*Expositio Epistulae ad Galatos*, PL 35, CSEL 84  
*Expositio quarundum propositionum ex epistula Apostoli ad Romanos*, PL 35, CSEL 84  
*Contra Faustum Manicheum*, PL 42, CSEL 25.1  
*Contra Felicem Manicheum*, PL 42, CSEL 25.2  
*De fide et operibus*, PL 40, CSEL 41  
*De fide et symbolo*, PL 40, CSEL 41  
*De fide rerum quae non videntur (invisibilium)*, PL 40  
*Acta contra Fortunatum Manicheum*, PL 42, CSEL 25.1  
*Contra Gaudentium*, PL 43, CSEL 53  
*De gestis Pelagii*, PL 44, CSEL 42  
*De Genesi ad litteram*, PL 34, CSEL 28.1  
*De Genesi ad litteram imperfectus liber*, PL 34, CSEL 28.1  
*De Genesi aduersus Manichaeos*, PL 34, CSEL 91  
*De gratia et libero arbitrio*, PL 44

- De gratia Christi et de peccato originali*, PL 44, CSEL 42  
*De gratia Testamenti Novi*, PL 33, CSEL 44  
*De haeresibus*, PL 42  
*De immortalitate animae*, PL 32, CSEL 89  
*In Joannis evangelium tractatus*, PL 35  
*Adversus Judaeos*, PL 42  
*Contra Julianum*, PL 44  
*Contra Julianum opus imperfectum*, PL 45, CSEL 85.1  
*De libero arbitrio*, PL 32, CSEL 74  
*Contra litteras Petiliani*, PL 43, CSEL 52  
*Locutionum in Heptateuchum*, PL 34, CSEL 28.1  
*De magistro*, PL 32, CSEL 77.1  
*Contra Maximinum Arianum*, PL 42  
*De mendacio*, PL 40, CSEL 41  
*Contra mendacium*, PL 40, CSEL 41  
*De moribus ecclesiae catholicae et de moribus Manicheorum*, PL 32, CSEL 90  
*De musica*, PL 32  
*De natura boni*, PL 42, CSEL 25.2  
*De natura et gratia*, PL 44, CSEL 60  
*De nuptiis et concupiscentia*, PL 44, CSEL 42  
*De opere monachorum*, PL 40, CSEL 41  
*De ordine*, PL 32, CSEL 63  
*De origine animae*, PL 33, CSEL 44  
*De patientia*, PL 40, CSEL 41  
*De peccatorum meritis et remissione et de baptismo parvulorum*, PL 44, CSEL 41  
*De perfectione justitiae hominis*, PL 44, CSEL 42  
*De dono perseverantiae*, PL 45  
*De praedestinatione sanctorum*, PL 44  
*Contra Priscillianistas*, PL 42  
*Psalmus contra partem Donati*, PL 43, CSEL 51  
*Quaestiones in Heptateuchum*, PL 34, CSEL 28.2  
*Quaestiones Evangeliorum*, PL 35  
*Quaestiones XVI in Matthaëum*, PL 35  
*Regula: Ordo monasterii*, PL 32  
*Regula: Praeceptum*, PL 32

*Retractationes*, PL 32, CSEL 36  
*De rhetorica*, PL 32  
*Contra Secundinum Manicheum*, PL 42, CSEL 25  
*Sermones* (396 kazań), PL 38, 39  
*Contra sermonem Arianorum*, PL 42  
*De sermone Domini in monte*, PL 34  
*Ad Simplicianum*, PL 40  
*Soliloquia*, PL 32, CSEL 89  
*Speculum*, PL 34, CSEL 12  
*De spiritu et littera*, PL 44, CSEL 60  
*De symbolo ad catechumenos*, PL 40  
*De Trinitate*, PL 42  
*De unico baptismo contra Petilianum*, PL 43, CSEL 53  
*De utilitate credendi*, PL 42, CSEL 25.1  
*De vera religione*, PL 34, CSEL 77  
*De sancta virginitate*, PL 40, CSEL 41

### **Polskie wydania dzieł świętego Augustyna**

*Chrześcijańska walka*, tłum. W. Budzik, w: *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952.  
*Dar wytrwania*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971.  
*Dialogi filozoficzne: O życiu szczęśliwym*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1999.  
*Do doskonała sprawiedliwość człowieka*, tłum. W. Eborowicz, Pelplin 1982.  
*Do Symplicjana o różnych problemach*, tłum. S. Ryznar, J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* (PSP), t. XLVIII, Warszawa 1989.  
*Homilie ne Ewangelie i Pierwszy List św. Jana*, tłum. W. Szoldrski, W. Kania, Warszawa 1977.  
*Komentarz słowny do Księgi Rodzaju*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. XXV, Warszawa 1980.  
*List podstawowy*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw Manichejczykom, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LIV, Warszawa 1990.  
*Listy 1–75*, tłum. W. Eborowicz, Pelplin 1991.  
*Łaska, wiara, przeznaczenie*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971.  
*Nagana i łaska*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971.  
*Niedokończony komentarz słowny do Księgi Rodzaju*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. XXV, Warszawa 1980.



- O dwóch duszach*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw Manichejczykom Pism Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LIV, Warszawa 1990.
- O kazaniu Pana na górze*, tłum. S. Ryznar, J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. XLVIII, Warszawa 1989.
- O łasce i wolnej woli*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971.
- O nauce chrześcijańskiej*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989.
- O pożytku wiary*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw manichejczykom— Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LI, Warszawa 1990.
- O przeznaczeniu świętych*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971.
- O Trójcy Świętej*, tłum. M. Stokowska, Kraków 1996.
- O wierze i uczynkach*, tłum. W. Budzik, w: *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952.
- O zgodności Ewangelistów*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. L, Warszawa 1989.
- Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kęty 1998.
- Początkowe nauczanie religii*, tłum. W. Budzik, w: *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952.
- Podręcznik dla Wawrzyńca czyli o wierze, nadziei i miłości*, tłum. W. Budzik, w: *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952.
- Problemy ewangeliczne*, tłum. S. Ryznar, J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. XLVIII, Warszawa 1989.
- Problemy Heptateuchu*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. XLVI–XLVII, Warszawa 1990.
- Przeciw Adimantowi*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw Manichejczykom Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LI, Warszawa 1990.
- Przeciw Faustusowi*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LV–LVI, Warszawa 1991.
- Przeciw Feliksowi*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw Manichejczykom Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LIV, Warszawa 1990.
- Przeciw Julianowi*, tłum. W. Eborowicz, Warszawa 1977.
- Przeciw Sekundynowi*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LVI, Warszawa 1991.
- Reguła dla zakonnicy w Hipponie*, tłum. A. Bober, w: *Antologia patrystyczna*, Kraków 1948.
- Sprawozdanie z dyskusji z Fortunatem*, tłum. J. Sulowski, w: *Pisma przeciw Manichejczykom— Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. LIV, Warszawa 1990.
- Wartości małżeństwa*, tłum. W. Eborowicz, Pelplin 1980.
- Wybór mów*, tłum. J. Jaworski, Warszawa 1973.

Wyznania, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1987.

### Opracowania

Arendt H., *Love in saint Augustine*, Chicago 1996.

Burt D., *Friendship and Society. An Introduction to Augustine's Practical Philosophy*, Cambridge 1999.

Byrne L., *The Life and Wisdom of Augustine of Hippo*, London 1998.

Chadwick H., *Augustyn*, tłum. T. Szafrński, Warszawa 2000.

Cycon, *Lelusz o przyjaźni*, tłum. W. Kornatowski, w: *Pisma filozoficzne*, t. 4, Warszawa 1963.

Drażek D., *List św. Augustyna do Marcjana i jego koncepcja przyjaźni*, "Studia Pelplińskie", t. 27, 1998.

Eckmann A., *Koncepcja przyjaźni dziełach św. Augustyna*, "Roczniki Humanistyczne", t. 4, z. 3, 1996.

Evans G. R., *Augustine on Evil*, Cambridge 1998.

Firosz A., *Koncepcja katechezy w pismach św. Augustyna*, Lublin 1999.

Fitzgerald A., (redaktor), *Augustine Through the Ages. An Encyclopedia* (hasło *Friendship*), Cambridge 1999.

Gallen L., *Friendship in the Religious Life*, "Tagastian", nr 23, Villanova 1961.

Hamman A., *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. E. Siera-  
dzińska, Warszawa 1989.

Lienhard J., *Friendship in Paulinus of Nola and Augustine*, "Augustiniana", z. 40, 1990.

Macajone, A., *L'Amicizia in Sant'Agostino*, "Quaderna di Spiritualita Monastica Agostiniana  
Cor Unum", nr 19, 1991.

Mc Namara M.A., *Friends and Friendship for Saint Augustine*, London 1964.

Miles M., *Desire and Delight. A New Reading of Augustine's Confessions*, New York 1991.

Monagle J., *Friendship in St. Augustine's Biography*, "Augustinian Studies", z. 2, Villanova 1971.

Nolte V., *Augustinus Freundschaftsideal in seinen Briefen*, Würzburg 1939.

Salij J., *Rozmowy ze świętym Augustynem*, Poznań 1997.

Sherwin M., *The Friend of the Bridegroom Stands and Listens. An Analysis of the Term Amicus Sponsi in Augustine's Account of Divine Friendship*, "Augustinianum", nr 38, 1998.

Van Bavel T., *The Influence of Cicero's Ideal of Friendship on Augustine*, "Augustiniana"  
Traiectina, Paris 1987.

Van Bavel T., *Augustine's View on Women and Amicitia*, "Augustiniana", nr 39, 1989.

***CHRISTIAN ASPECTS OF FRIENDSHIP ACCORDING TO SAINT AUGUSTINE*****Summary**

This paper shows that various aspects of friendships formed a theme to which saint Augustine returned constantly throughout his works, sermons and letters. He was able to express delights of friendship and its duties, in particular love, confidence, frankness and prayer. He examined the formation and preservation of friendship as well as the tragedy of its dissolution.

Saint Augustine presents a conception of Christian friendship filled with hope. Natural friendship with its intrinsic limitations is perfected by Christian charity to be rooted forever in the eternity of God. This friendship is renewed by God and given to those who love each other in God. Through grace it transcends those limitations of human nature and enables friends to attain a degree of union impossible without love of God through Jesus Christ. This christian friendship will reach its perfection in heaven, uniting for all eternity those it bound to each other on earth.

**Keywords:** Friendship, Cicero, God, christianity, Saint Augustin.